VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Etyki Poselskiej**
(nr 57)
z dnia 12 marca 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Etyki Poselskiej (nr 57)

12 marca 2014 r.

Komisja Etyki Poselskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Franciszka Jerzego Stefaniuka (PSL)**, przewodniczącego Komisji oraz **Tomasza Garbowskiego (SLD)** zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie wniosku przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, z dnia 16 grudnia 2013 r., w sprawie wypowiedzi posła Artura Dębskiego, w dniu 5 grudnia 2013 r., dla portalu Gazeta.pl i stacji TVN 24;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej treści wypowiedzi posła Stanisława Pięty, w dniu 10 stycznia 2014 r., podczas głosowań nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy Kodeks karny, stanowiącej podstawę wniosków:
– posła Marka Balta, z dnia 13 stycznia 2014 r.,
– Stowarzyszenia Warszawskie Forum Lewicy, z dnia 16 stycznia 2014 r.;

– rozpatrzenie sprawy dotyczącej treści wypowiedzi posła Stanisława Pięty, dokonanej w postaci wpisu w serwisie Twitter, w dniu 21 grudnia 2013 r., stanowiącej podstawę wniosków:
– Kampanii Przeciw Homofobii, z dnia 30 grudnia 2013 r.,
– Stowarzyszenia Na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób Biseksualnych, Osób Transpłciowych Oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności”, z dnia 31 grudnia 2013 r.,
– Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, z dnia 7 stycznia 2014 r.,
– osób prywatnych;

– zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji;

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bożena Bryła-Rodek, Beata Maciak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Otwieram posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.

Witam państwa posłów, członków Komisji oraz pozostałe osoby, które biorą udział w dzisiejszym posiedzeniu.

Stwierdzam, że mamy kworum.

Porządek dzienny posiedzenia otrzymaliście państwo wraz z zawiadomieniem o miejscu i terminie obrad. Czy są uwagi do zaproponowanego porządku dziennego?

Nie słyszę uwag.

Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty bez zmian.

Informuję o przyjęciu protokołu z 56. posiedzenia Komisji Etyki Poselskiej wobec niewniesienia do niego uwag.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego zgłaszam, w trybie art. 156 ust. 1 regulaminu Sejmu, wniosek o zamknięcie posiedzenia Komisji wraz z propozycją określenia osób, których udział w posiedzeniu jest niezbędny, tzn. członków Komisji, zaproszonych posłów oraz pracowników Kancelarii Sejmu i Biura Komisji Sejmowych.

Czy ktoś jest przeciw takiemu wnioskowi?

Nie słyszę sprzeciwu, w związku z czym stwierdzam, że wniosek został przyjęty.

Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 1. porządku dziennego, którym jest rozpatrzenie wniosku przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, z dnia 16 grudnia 2013 r., w sprawie wypowiedzi posła Artura Dębskiego w dniu 5 grudnia 2013 r. dla portalu Gazeta.pl i stacji TVN 24. Informuję, że Komisja Etyki Poselskiej, na swoim 54. posiedzeniu w dniu 8 stycznia 2014 r., podjęła inicjatywę rozpatrzenia sprawy z wniosku przewodniczącego Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, z dnia 16 grudnia 2013 r., w sprawie wypowiedzi posła Artura Dębskiego, która miał miejsce w dniu 5 grudnia ubiegłego roku. Chodzi o wypowiedź udzieloną przez posła portalowi Gazeta.pl i stacji telewizyjnej TVN 24.

Przedstawicielem wnioskodawcy jest w tej sprawie pan poseł Marcin Mastalerek. Pan poseł został zaproszony na dziś, na godzinę 9.30. Czy stawił się pan poseł Mastalerek?

Sekretarz Komisji Beata Maciak:

Jeszcze nie ma pana posła, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

W tej sytuacji zarządzam przerwę w obradach Komisji do czasu pojawienia się pana posła Mastalerka.

[*Po przerwie*]

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Wznawiam posiedzenie Komisji po przerwie.

Ponieważ pan poseł Marcin Mastalerek, będący przedstawicielem wnioskodawcy do pkt 1. porządku dziennego, nadal nie stawił się na posiedzeniu Komisji proponuję, abyśmy przeszli do omówienia pkt 4., który jest poświęcony zajęciu stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Jeśli w międzyczasie zgłosi się pan poseł Mastalerek albo pan poseł Dębski, przerwiemy omawianie pkt 4. i powrócimy do rozpatrzenia pkt 1.

Czy jest zgoda na taką propozycję?

Nie słyszę sprzeciwu.

Dziękuję bardzo.

Pierwszą nową sprawą, która wpłynęła do komisji etyki, jest wniosek pani marszałek Sejmu Ewy Kopacz w sprawie wypowiedzi pana posła Armanda Ryfińskiego, która miała miejsce w trakcie 61 posiedzenia Sejmu, w dniu 21 lutego 2014 r., podczas rozpatrywania pkt 15 porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia pułkownika Ryszarda Kuklińskiego, druk nr 2099. Pani marszałek wnosi do Komisji o rozważenie, czy poseł Ryfiński nie naruszył swoim wystąpieniem zasady dbałości o dobre imię Sejmu. Do wniosku dołączony jest stenogram z właściwym fragmentem posiedzenia Wysokiej Izby.

Po przeanalizowaniu przedłożonego materiału wnoszę o to, aby nie wprowadzać tej sprawy pod obrady Komisji. Moim zdaniem, pan poseł Armand Ryfiński odniósł się w swoim wystąpieniu do wypowiedzi posłów zabierających głos przed nim. Skrytykował ich, to prawda, ale pamiętając atmosferę, jaka wówczas panowała na sali plenarnej, składam wniosek o niezajmowanie się tą sprawą.

Czy są inne głosy w tej materii ze strony członków Komisji?

Nie słyszę.

W tej sytuacji, ponieważ nie usłyszałem sprzeciwu, stwierdzam, że Komisja jednomyślnie podzieliła stanowisko zaproponowane przeze mnie we wniosku i, że podjęliśmy tym samym decyzję, iż nie wprowadzamy tej kwestii pod obrady Komisji.

Dziękuję bardzo.

Kolejna sprawa, w której Komisja powinna zająć stanowisko, to pismo od obywatela mieszkającego w Sochaczewie, który wnosi o ukaranie pani poseł Krystyny Pawłowicz za jej homofobiczne i – zdaniem autora listu – niegodne posła wypowiedzi obrażające osoby homoseksualne. Ten wniosek jest oznaczony sygnaturą o numerze 326/14.

Jakie są państwa opinie na ten temat?

Bardzo proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący, z treści nadesłanego pisma wynika, że jego autor jest zdziwiony i zaniepokojony faktem, iż wypowiedzi pani poseł Pawłowicz pozostają bez konsekwencji. Nie jest to jednak wniosek o ukaranie pani poseł przez komisję etyki. W związku z powyższym proponuję, abyśmy się tą sprawą nie zajmowali.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję.

Czy są inne wnioski w tej sprawie?

Nie słyszę.

Rozumiem, że oznacza to konsensus i zgodę na propozycję pani poseł Witek, czyli Komisja nie wprowadzi tej sprawy pod obrady.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 4., czyli zajęcie stanowiska w sprawach, które wpłynęły do Komisji. Dziś były tylko dwie takie sprawy i w obu przypadkach podjęliśmy decyzję, ż nie będziemy się nimi zajmować.

Ponieważ nadal nie stawili się zaproszeni posłowie, proponuję, abyśmy w tej chwili przeszli do omówienia spraw bieżących, czyli do pkt 5. dzisiejszego porządku dziennego.

Czy jest na to zgoda?

Dziękuję.

Jeśli chodzi o ten punkt porządku dziennego to chciałbym zwrócić uwagę państwa na zagadnienie prawidłowości wypełniania przez posłów oświadczeń majątkowych oraz na konieczność odniesienia się do tych oświadczeń majątkowych, które zostaną dopiero wypełnione. Dotychczas zawsze było tak, że uwagi Komisji Etyki Poselskiej w tej materii były przekazywane posłom i traktowane jak instrukcja pomocna przy wypełnianiu oświadczeń. Dość długo zastanawiałem się, czy nie wprowadzić odrębnego punktu pod obrady Komisji dotyczącego tych zagadnień, gdyż wydaje mi się, że rozstrzygnięcia wymagać będzie jeszcze jedna, istotna kwestia…

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Przepraszam, panie przewodniczący, że przerywam treść pana wywodu, ale – czy mogłabym w tej chwili zabrać głos?

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Dziękuję.

Pozwoliłam sobie poprosić o udzielenie głosu w tym momencie, gdyż wydaje mi się, że kwestia, do której chcę się odnieść jest natury formalnej.

Z posiedzeń innych Komisji są sporządzane sprawozdania, które posłowie sprawozdawcy przedstawiają na forum Wysokiej Izby. Specyfika pracy komisji etyki nie przewiduje tego rodzaju procedury. Zastanawiam się w tym kontekście, czy nie byłoby warto, aby kwestia dotycząca oświadczeń majątkowych – to, o czym mówił przed chwilą pan przewodniczący – została zreferowana z mównicy sejmowej, na forum całego Sejmu? Być może, w formie sprawozdania posła sprawozdawcy moglibyśmy wszystkim wszystko dokładnie w tej kwestii wyjaśnić.

Zaznaczam, że nie wiem, czy realizacja tego pomysłu jest możliwa z regulaminowego punktu widzenia. Zgłaszam go w tej chwili na gorąco.

Normalna procedura wygląda tak, że do poselskich skrzynek przekazujemy uwagi Komisji dotyczące wypełniania treści sprawozdań majątkowych. Jedni posłowie zapoznają się z zawartością materiałów dostarczanych do skrzynek, inni tego nie czynią. Być może, gdyby wprowadzić taki punkt do porządku obrad Wysokiej Izby, udałoby się nam

dotrzeć z informacją do wszystkich parlamentarzystów. Komisja Etyki Poselskiej jako taka, na sali plenarnej *de facto* nie funkcjonuje.

Czy uważacie państwo, że sensowne byłoby rozpoznanie sytuacji i sprawdzenie, jak i czy w ogóle jest możliwe przedstawienie kwestii związanych z wypełnianiem oświadczeń majątkowych? Czy dostrzegacie sens i potrzebę podjęcia tego typu działań?

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Pan poseł Ziobro, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Zastrzegam, że nie wiem, czy regulamin Sejmu dopuszcza taka formułę, ale – pozostawiając tę kwestię na boku – jeśli weźmiemy pod uwagę intensywność pracy posłów i zwyczajową frekwencję na sali plenarnej to wydaje mi się, że propozycja pani poseł Witek, nawet jeżeli zostałaby zrealizowana to, w gruncie rzeczy, niczego by nie zmieniła. Jeśli ktoś nie jest w stanie przeczytać materiału, który dostaje do skrzynki poselskiej (a więc praktycznie do ręki) to, co my możemy z tym zrobić? Nic. Taki jest wybór posłów.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Chyba ma pan rację, panie pośle. mi

Poza tym – zwracam się do pani poseł Witek – wydaje się, że realizując pani postulat moglibyśmy znaleźć się jeszcze dalej od zamierzonego celu niż to planowaliśmy. Debata sejmowa jest z reguły bardzo emocjonalna. W takiej sytuacji często pojawiają się tematy poboczne, co w naszym przypadku mogłoby okazać się zjawiskiem wyjątkowo niepożądanym.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Panie przewodniczący. chodziło mi tylko o przedstawienie posłom informacji. O nic więcej.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Rozumiem, pani poseł, ale jeśli już to bardziej widziałbym dyskusję plenarną na temat etyki jako takiej, ogólnie na temat etycznego zachowania się posłów.

Opowiadałbym się za wystąpieniem do pani marszałek o znalezienie miejsca w porządku obrad Wysokiej Izby dla tego typu informacji, oceny lub podsumowania zdarzeń mających miejsce z udziałem posłów. Podkreślam jednak, że powinna mieć ona charakter ogólny a nie zawężony *stricte* do oświadczeń majątkowych.

Chciałbym jeszcze powiedzieć kilka słów na temat jednego z problemów, który pojawia się w związku z oświadczeniami majątkowymi posłów. Kiedyś, gdy znajdowaliśmy się na etapie wchodzenia do Unii Europejskiej, ten problem był już przez nas omawiany. Chodzi o to, jak ma się zachować poseł, który posiada ziemię i otrzymuje z tego tytułu dopłaty bezpośrednie? Jak powinien w takim razie wypełnić swoje oświadczenie majątkowe?

Jak wspomniałem, ta kwestia była już przez nas analizowana wcześniej. Wówczas zasięgaliśmy nawet opinii w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stwierdzono wtedy, że dopłaty bezpośrednie nie są dochodem. Uznano, że są one (w skali ogólnoeuropejskiej) wkomponowane w proces produkcji w celu zachowania stabilizacji cen żywności. W związku z tym Komisja odstąpiła od wykazywania dopłat. Nie wymagaliśmy ich wpisywania. Inaczej mówiąc, jako Komisja nie wydawaliśmy posłom zaleceń, aby dopłaty wykazywali.

W ostatnich latach zdarza się jednak, że Centralne Biuro Antykorupcyjne sprawdza oświadczenia majątkowe posłów i zwraca uwagę na kwestię dopłat. Dla tych parlamentarzystów, którzy nie wpisali do oświadczenia dopłat bezpośrednich, ta kwestia zaczyna stanowić dolegliwość.

W związku z zaistniałą sytuacją zwróciliśmy się o wykładnię do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jednak z resortu rolnictwa otrzymaliśmy odpowiedź dość enigmatyczną, ponieważ odnosi się ona bardziej do ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora niż do meritum sprawy, o które nam chodziło. Wiedza przekazana nam przez ministerstwo nie była dla nas niczym nowym, gdyż od pewnego czasu i tak znajduje się w naszym posiadaniu.

W tym miejscu muszę poinformować Wysoką Komisję, że zwracali się do mnie posłowie, którzy – nie ze swojej winy – nawiązali relacje z Centralnym Biurem Antykorupcyj-

nym. W trakcie udzielanych CBA wyjaśnień powoływali się oni na stanowisko Komisji Etyki Poselskiej, która nie zalecała im wpisywania dopłat do składanych oświadczeń. Taki sygnał otrzymali od nas a tymczasem stawia się im zarzut złamania ustawy.

Ta kwestia wymaga ponownego wyjaśnienia. Proszę o opinię państwa na ten temat.

Przekazuję tymczasowo prowadzenie obrad panu przewodniczącemu Garbowskiemu. Muszę na moment opuścić posiedzenie.

Przewodniczący poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Bardzo proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Proszę państwa, chciałabym podzielić się z członkami Komisji moimi spostrzeżeniami i uwagami dotyczącymi materiału przygotowanego przez Komisję Etyki Poselskiej na temat wypełniania przez posłów oświadczeń majątkowych. Pan przewodniczący Stefaniuk nawiązał zresztą już do tej kwestii przed chwilą.

Jeśli chodzi o dopłaty unijne, to był czas, kiedy nie posiadaliśmy rzetelnej informacji, co z tym zrobić. Przypominam, że obecnie dysponujemy już w tej sprawie opinią Biura Analiz Sejmowych. Zgodnie z nią, dopłaty należy do oświadczenia wpisywać. W związku z tym, wydaje mi się, że to stanowisko powinniśmy uwzględnić w przygotowanej przez nas informacji dla posłów na temat wypełniania oświadczeń majątkowych. Okazuje się bowiem, że kwestia dopłat nie jest kwestią jednostkową, lecz dotyczy większej grupy parlamentarzystów.

Uważam, że dopóki Komisja nie dysponowała tymi opiniami, mogła prezentować odmienne stanowisko, takie jak wypracowano wcześniej, ale teraz trzeba już uwzględniać ostatnie ustalenia. W przypadkach spornych, związanych z interwencjami CBA, zawsze można wytłumaczyć, że postępowano zgodnie z wcześniej sporządzoną opinią. Wprawdzie nie wiem, z czego ona wynikała ani jaka była jej podstawa, ale ta opinia funkcjonowała.

Dziś mamy wyraźnie zdiagnozowaną na nowo sytuację przez Biuro Analiz Sejmowych i zgodnie z tym dopłaty należy wpisywać. Moim zdaniem, to stwierdzenie powinniśmy zawrzeć w projekcie uwag kierowanych do posłów w związku z oświadczeniami. Ta kwestia ma jednak dość istotne znaczenie.

Jeszcze jedna uwaga, jeśli chodzi o przygotowany dokument. Sugerowałabym, aby odejść od gwiazdek i odsyłaczy zamieszczonych w tekście. Nie przypuszczam, aby ktokolwiek z posłów szukał ich kiedykolwiek i gdziekolwiek. Proponuję, aby w miejscach, gdzie są gwiazdki, dokonać konkretnych wpisów. I tak, w pkt 6., który mówi, iż w pkt IX oświadczenia należy podać inne dochody osiągane z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej, znajduje się wytłuszczenie słów „uposażenia poselskiego oraz diety poselskiej”. Moim zdaniem, powinno zostać dopisane po słowach diety poselskiej: opodatkowanej i nieopodatkowanej.

Nie wiem, czy panowie pamiętacie, ale w poprzedniej kadencji obowiązywała interpretacja, że wykazujemy tylko jedną dietę, tę, która jest nieopodatkowana. Wynikało to z przepisów finansowych. Później zasięgnęliśmy opinii Biura Analiz Sejmowych i okazało się, że czymś innym są przepisy natury finansowej a czymś innym – ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Aby sprawa była do końca jasna, należy dopisać, że chodzi o dietę opodatkowaną i nieopodatkowaną.

Proszę zwrócić uwagę na następującą sprawę. W związku z oświadczeniami majątkowym otrzymaliśmy z Biura Finansowego Kancelarii Sejmu kartkę z informacją, która dotyczy tylko jednego rodzaju diety. Dlatego wpisanie wprost obu diet uważam za uzasadnione.

Drugi dopisek, który proponuję dokonać, dotyczy pkt 7., w którym mówi się o zaciągniętych kredytach i pożyczkach – wobec kogo, na jaką kwotę, na jakich warunkach i w związku z jakim wydarzeniem zostały udzielone.

Proponuję, aby dopisać, że posłowie wykazują kwotę zobowiązań według stanu na dzień 31 grudnia roku, którego dotyczy oświadczenie finansowe. Zdarza się bowiem, że posłowie wpisują w tym miejscu stałą kwotę zobowiązania a my zastanawiamy się,

czy poseł je spłaca, czy też nie. Dlatego zamiast dotychczasowej gwiazdki proponuję dopisanie terminu.

Myślę, że skutecznie rozwiąże to istniejący problem.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Dziękuję, pani poseł.

Udzielam głosu panu posłowi Garbowskiemu, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Jeśli można, to odniosę się do dwóch kwestii.

Pierwsza z nich dotyczy materiału, jaki otrzymaliśmy z Biura Analiz Sejmowych. Materiał ten przedstawia różne interpretacje przepisów na tle różnych okresów czasowych. W tym miejscu chcę jednak państwa poinformować, że wraz z panem przewodniczącym Stefaniukiem uczestniczyliśmy w spotkaniu z prezydiami innych komisji sejmowych, m.in. Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, Komisji Administracji (i Cyfryzacji) oraz Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, w trakcie którego pani poseł Julia Pitera przekazała nam informację, iż podobno istnieją wyroki wojewódzkiego sądu administracyjnego, które orzekają, iż kwestii związanych z dopłatami rolniczymi nie powinno się wpisywać do oświadczenia majątkowego.

Pani poseł zauważyła także, że wspomniane wyroki sądowe nie zostały uwzględnione w analizie opracowanej przez BAS. Biuro Analiz Sejmowych przedstawiło jedynie interpretację i sądy poszczególnych prawników i ekspertów, ale pominęło istniejące orzeczenia sądu.

Moim zdaniem, wyrok sądu administracyjnego ma dużo większe znaczenie niż interpretacja przepisów wywiedziona przez jakiegoś prawnika, nawet gdyby był najznamienitszym ekspertem.

Uważam, że na ten aspekt zagadnienia także powinniśmy zwrócić uwagę.

Ogólnie rzecz biorąc, z oświadczeniami majątkowymi mamy problem. Według mnie, powinien istnieć jakiś wzorzec takiego oświadczenia a tymczasem dziś, zamiast wzorca mamy nierzadko różne, odmienne interpretacje, z których można chyba już złożyć książkę a, mimo to, oświadczenia nadal są wypełniane z błędami.

Chyba nie o to w tym wszystkim chodzi.

Druga rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę członków Komisji, tym razem w kontekście ewentualnej informacji przygotowywanej na plenarne posiedzenie Sejmu, nasunęła mi się na myśl w związku z sytuacją związaną z zachowaniem się pana posła Protasiewicza.

Wysoka Komisjo, jeżeli ja słyszę w telewizyjnej audycji pani Moniki Olejnik, że w roli eksperta do spraw etycznych występuje poseł Janusz Palikot, który publicznie ocenia negatywnie sposób zachowania posła Protasiewicza a, jednocześnie, mam gdzieś w głowie zachowanie i sposób bycia posła Palikota w trakcie prac Wysokiej Izby to zaczynam się zastanawiać, jaki wzorzec przedstawiamy my, jako polski parlament?

Wyraźnie widać, że do opinii publicznej nie przebijają się wyniki prac komisji etyki. Efekt jest taki, że w środkach przekazu, także dzięki mediom, brylują osoby, które – mówiąc prawdę – same są mocno na bakier z etyką. Takie osoby publicznie oceniają swoich kolegów z ław poselskich.

Uważam, że jeśli zastanawiamy się nad jakąś informacją, która miałaby zostać przedstawiona Wysokiej Izbie przez Komisję Etyki Poselskiej to powinna ona dotyczyć tego, kto z posłów, w jakim wymiarze i kiedy miał do czynienia z komisją etyki? Ile kar, jakich i komu Komisja udzieliła itd. Inaczej nadal będzie tak jak jest, czyli bez względu na to, ile nagan i upomnień jakiś poseł otrzymał od Komisji, może on publicznie, w świetle jupiterów oburzać się na nieetyczne zachowania innego posła.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Generalnie zgadzam się z opinią posła Garbowskiego, chociaż przez chwilę byłem nieobecny i dlatego jakiś wątek dyskusji mógł mi umknąć.

Ponownie pani poseł Witek, proszę.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

W takim razie powtórzę, panie przewodniczący.

Kilka kadencji wstecz, komisja etyki wydała opinię, że do oświadczeń majątkowych nie trzeba wpisywać dopłat bezpośrednich, że nie stanowią one dochodu posła. W tamtym czasie nie pracowałam w Komisji Etyki Poselskiej i nie wiem, czy była jakaś podstawa do takiej interpretacji.

Być może, ktoś sporządził opinię, na której się oparto, zajmując takie a nie inne stanowisko, tego nie wiem.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

O ile mnie pamięć nie myli to nie było takiej opinii, pani poseł.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Skoro tak, to uznałam, że mimo iż wcześniej nie wiedzieliśmy dokładnie co i jak, ale Komisja wydała taką opinię, to jest ona wiążąca dla tych posłów, którzy w oparciu o nią wypełniali swoje oświadczenia.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Podzielam pani zdanie na ten temat.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Jednak teraz dysponujemy opinią przygotowaną przez Biuro Analiz Sejmowych.

Jeśli taką opinię posiadamy to sugerowałabym, aby – w związku z nią i niejednolitymi informacjami, jakie w tym zakresie są generowane z innych źródeł – na czymś się oprzeć. Ponieważ istnieje opinia uznająca dopłaty za dochód to – moim zdaniem – moglibyśmy taką wskazówkę zawrzeć w naszych uwagach dla posłów na temat oświadczeń majątkowych. Natomiast to, co miało miejsce przedtem, stan wcześniejszy, powinno także zostać uwzględnione przez CBA, ponieważ takie a nie inne wytyczne posłowie wówczas otrzymali.

W tej chwili, jeśli jest podstawa (a takowa jest) to mamy prawo zmienić istniejące wytyczne.

Takie jest moje stanowisko w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Istnieje jednak pewna kolizja, sprzeczność w tym wszystkim.

Chodzi o sytuację posła zawodowego. Musi on bowiem złożyć oświadczenie o zarobkach itd. Jeśli dopłaty bezpośrednie będzie się brać jako, powiedzmy, bazę utrzymania danej osoby to chyba nie będzie właściwe podejście.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Z tego, co pamiętam, panie przewodniczący, dochód nie miał być wykazywany w pkt IX, ale wcześniej, z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, ale na pewno nie jako źródło dochodu służące utrzymaniu danej osoby. Uważam, że są to dwie odrębne kwestie. To podobna sytuacja, jak w przypadku posiadania obligacji i innych papierów wartościowych.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

W takim razie jest inna kwestia. Środki przekazu, dziennikarze będą te kwoty łączyć i pokazywać społeczeństwu, ile to niby poseł zarabia.

Rozumiecie państwo, co mam na myśli?

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

W zaistniałej sytuacji proponuję, panie przewodniczący, aby tę sprawę rozstrzygnąć na kolejnym posiedzeniu. Mam na myśli wprowadzenie zmian do przygotowanej, nazwijmy to, instrukcji.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Zgoda, ponieważ jednak nie mogę wziąć udziału w następnym posiedzeniu, dlatego poproszę o pilotowanie tej sprawy przez pana przewodniczącego Garbowskiego.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Jedna uwaga techniczna, panie przewodniczący. Wpisywanie kwoty nieopodatkowanej (chodzi o diety) spowoduje wystąpienie różnicy pomiędzy danymi z oświadczenia a wielkościami zawartymi w formularzu PIT, który jest dołączony do oświadczenia. Wnioski płynące z analizy tych dwóch dokumentów przez osoby nie znające szczegółowych ustaleń mogą budzić u nich spore wątpliwości.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Właśnie dlatego zastanawiam się, czy w pkt IX. oświadczenia nie powinny być enumeratywnie wymienione określone podpunkty? Być może Komisja powinna się zastanowić, jakie powinny być te podpunkty?

Niewykluczone, że obecna sytuacja to wynik błędu ustawodawcy, który w czasie, gdy powstawała ustawa, nie wyszczególnił literalnie co, jakie wielkości i w związku z jakim zdarzeniem powinny zostać przez posła w tym punkcie wpisane. Punkt ten zawiera jedynie ogólne stwierdzenie: „inne dochody”.

Moim zdaniem, zamiast „inne dochody” powinno być wyraźnie zapisane np. uposażenie poselskie, dieta poselska – opodatkowana i/lub nieopodatkowana itd. Chodzi o to, aby oświadczeniu nadać taką formę, że poseł jedynie by je wypełniał a nie musiał każdorazowo domyślać się, co miał na uwadze ustawodawca.

Mam wrażenie, że ten punkt jest tak skonstruowany, iż wydaje się tylko czyhać, aby poseł o czymś zapomniał i popełnił błąd a dzięki temu będzie można go przyłapać na jakimś niecnym uczynku. Jeśli wymagamy od posła udzielenia uczciwej odpowiedzi, powinniśmy najpierw postawić uczciwe pytanie.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Całkowicie zgadzam się z panem przewodniczącym. Sprawa powinna być postawiona jasno i bez niedomówień.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Uważam, że oświadczenie nie powinno zawierać żadnych pułapek ani podchwytliwych pytań. Poseł nie jest przecież osobą z góry podejrzaną.

Bardzo proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chcę powiedzieć, że z powodu, o którym wspomniał pan poseł Ziobro, Komisja w poprzedniej kadencji udzieliła posłom wytycznych, iż diety nieopodatkowanej nie wpisujemy, gdyż ona nie zgadza się z danymi podanymi w formularzu PIT.

Z tego powodu narodziło się całe mnóstwo uwag od urzędów skarbowych. Sprawę skonsultowaliśmy jednak z naszym Biurem Finansowym i właśnie taka była przyjęta wykładnia przepisów. Po to, aby PIT był zgodny z regulacją ustawy dotyczącej finansów, zalecaliśmy, aby podawać w oświadczeniu tylko jedną kwotę.

Później zaczął się jednak medialny szum, że posłowie jakoby zarabiają więcej, ale nie wykazują tych zarobków. W tej sytuacji okazało się, że jedyną możliwością i szansą, aby pozbyć się rozbieżności, żeby zgadzał się PIT, jest zapisanie wprost: kwota diety opodatkowanej i kwota diety nieopodatkowanej, jeśli mamy podawać wszystkie składniki wynagrodzenia. Wówczas jest wiadomo, że dieta opodatkowana będzie wykazana w formularzu PIT a diety nieopodatkowanej w nim nie będzie.

Jeżeli się nie mylę to o opinię w tej kwestii prosiliśmy chyba nawet Ministra Finansów.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Czy nasze Biuro Finansowe przekazało w tej sprawie informację odnośnie obu wielkości? Czy wskazało na pełną wysokość diety? Jeżeli tak, to nie możemy teraz wszystkiego jeszcze bardziej zaciemniać.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Czyli obowiązuje wykładnia Biura Finansowego?

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Tak uważam.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

To mamy wyjaśnioną sprawę. Zamkniemy tę kwestię ostatecznie na kolejnym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Jeśli członkowie Komisji będą mieli jeszcze jakieś uwagi do tego zagadnienia to, bardzo proszę, aby je przemyśleć i zgłosić do prezydium odpowiednio wcześniej, przed kolejnym posiedzeniem Komisji.

Pan poseł Ziobro, bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):

Szanowni państwo, każdy z nas dostał do zweryfikowania określoną ilość oświadczeń poselskich. Jest ich sporo, ale nie narzekam. Mówiąc natomiast poważnie, pozwoliłem sobie na zabranie głosu, ponieważ jeden z posłów, który ma niejasną sytuację związaną ze złożonym oświadczeniem, nadal nie raczył się zgłosić a przypomnę, że został o to poproszony już po raz trzeci.

Co należy zrobić w takiej sytuacji? Komisja nie posiada przecież możliwości doprowadzenia posła siłą.

Poseł Tomasz Garbowski (SLD):

Należy opisać to zdarzenie, tę całą sytuację, w sprawozdaniu, panie pośle.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Zgadza się.

Co się zaś tyczy ilości oświadczeń przypadających na każdego członka Komisji to – w ramach pocieszenia – powiem państwu, że po pani poseł Małgorzacie Kidawie-Błońskiej dostałem ponad czterdzieści uwag do złożonych oświadczeń i w związku z tym zaproszę właściwych posłów. Moich wcześniejszych posłów z uwagami miałem zaledwie bodaj dziesięciu.

Dziwne w tym wszystkim jest to, że posłowie otrzymani po pani poseł stawiają się w celu złożenia wyjaśnień, natomiast ci moi dawni jakoś się do tego specjalnie nie palą. Dlaczego tak jest, nie wiem. Nie ulega wątpliwości, że spotkanie z panią poseł było atrakcyjniejsze niż jest spotkanie ze mną, ale – czy to jest właśnie przyczyną obecnego stanu rzeczy? Być może.

Po tej małej dygresji powracam jednak do poważnego tonu i najzupełniej serio zwracam się z prośbą do członków Komisji, aby dołożyli starań w celu jak najszybszego zakończenia procesu związanego ze składaniem wyjaśnień w sprawie nieprawidłowości stwierdzonych w oświadczeniach majątkowych posłów. Z mojej dotychczasowej praktyki wynika, że przeważająca większość uchybień jest bardzo drobnej natury. Tak drobnej, że gdyby nie fakt, iż oświadczenie majątkowe jest integralną częścią ustawy to w wielu przypadkach byłbym za tym, aby posłów w ogóle nie wzywać. Te uchybienia są na tyle nieznaczące. Ktoś np. nie podał wartości domu, ale podawał ją zarówno dwa lata temu, jak i rok temu. Takie uchybienie jest mało znaczące, tym bardziej, że poseł nadal w tym domu mieszka i jest jego właścicielem. Jeśli jednak do takiego zdarzenia przyłożyć ocenę *stricte* prawną to, rzeczywiście, wygląda ono jak niedopełnienie a nawet, czasami, złamanie warunków ustawy.

W sprawach bieżących pozostała nam jeszcze do omówienia jedna kwestia.

Informuję państwa, że dyrektor Biura Spraw Międzynarodowych Kancelarii Sejmu przysłał pismo, w którym informuje komisję etyki, że dniu 18 marca 2014 r., tj. w najbliższy wtorek w Sejmie odbędzie się konferencja OBWE poświęcona etyce parlamentarnej. W programie konferencji jest przewidywane spotkanie z przedstawicielami Komisji Etyki Poselskiej oraz Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Termin tego spotkania został wyznaczony na czas od 11.00 do 13.00. Ponieważ, z powodu innych obowiązków, nie mogę wziąć udziału w tym spotkaniu, chciałbym uprzejmie prosić, abyście państwo wyrazili zgodę, żeby na czele naszej delegacji stanął pan przewodniczący Garbowski a pani poseł Witek i pan poseł Ziobro, w miarę możliwości, wzięli czynny udział w tym spotkaniu.

Liczę na to, że włączycie się państwo w dyskusję oraz że uda się wam zasięgnąć języka i opinii ze strony gości na tematy, które nas interesują i nurtują.

Czy jest zgoda na taką propozycję?

Nie słyszę sprzeciwu.

Dziękuję bardzo.
Na tym zakończyliśmy omawiać punkt poświęcony sprawom bieżącym.
Jeszcze pan poseł Ziobro?
Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Kazimierz Ziobro (SP):
Wnoszę o zarządzenie kilkuminutowej przerwy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):
Przychylam się do wniosku pana posła. Zarządzam dwie minuty przerwy w obradach.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):
Wznawiam obrady Komisji.
W związku z niezgłoszeniem się posła wnioskodawcy ani osoby, której dotyczy wniosek w pkt 1. porządku dziennego, proponuję przełożyć rozpatrzenie tego punktu na następne posiedzenie Komisji. Jeżeli zainteresowane strony ponownie nie stawią się przed Komisją, wówczas rozpatrzymy wniosek pod ich nieobecność.
Czy jest zgoda na taką propozycję?
Nie słyszę sprzeciwu.
Dziękuję.
Przystępujemy do rozpatrzenia pkt 2. porządku dziennego. Przewiduje on rozpatrzenie sprawy dotyczącej treści wypowiedzi posła Stanisława Pięty, mającej miejsce w dniu 10 stycznia 2014 r., podczas głosowań nad poselskim projektem ustawy o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz ustawy – Kodeks karny. Podstawą rozpatrzenia sprawy stanowią wnioski posła Marka Balta, z dnia 13 stycznia 2014 r. oraz Stowarzyszenia Warszawskie Forum Lewicy, z dnia 16 stycznia 2014 r.
Informuję, że Komisja podjęła inicjatywę rozpatrzenia sprawy poruszonej w obydwu wnioskach na 56. posiedzeniu Komisji Etyki Poselskiej, w dniu 19 lutego br.
Poseł wnioskodawca, pan Marek Balt został zaproszony na godzinę 10.00.
Czy stawił się pan poseł Balt?
Otrzymuję informację, że pana posła Balta jeszcze nie ma. W związku z zaistniałą sytuacją ogłaszam dziesięć minut przerwy w obradach.

[*Po przerwie*]

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):
Wznawiam obrady Komisji po raz kolejny.
Wysoka Komisjo, ponieważ nie ma możliwości rozpatrzenia pkt 2. ze względu na nieobecność posła Pięty oraz posła Balta a także w związku z brakiem możliwości rozpatrzenia pkt 3. dzisiejszego posiedzenia, także z powodu nieobecności posła Pięty, przewidującego rozpatrzenie kolejnej sprawy dotyczącej posła Stanisława Pięty, tym razem chodzi o wpis dokonany przez pana posła na serwisie Twitter, w dniu 21 grudnia 2013 r., proponuję przełożyć rozpatrzenie tych punktów na następne posiedzenie Komisji.
Czy jest ktoś przeciw?
Nie słyszę sprzeciwu.
Dziękuję bardzo.
Następne posiedzenie Komisji, z powodu mojej nieobecności, poprowadzi pan przewodniczący Tomasz Garbowski.
Bardzo proszę, pani poseł Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):
Panie przewodniczący, chcę tylko uściślić procedurę.
Ponieważ poseł Pięta nie przedstawił usprawiedliwienia swojej dzisiejszej nieobecności, rozumiem, że jeśli na kolejnym posiedzeniu Komisji sytuacja się powtórzy, wówczas rozpatrzymy obydwa dotyczące go wnioski pod jego nieobecność?
Czy prawidłowo rozumuję?

Przewodniczący poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk (PSL):

Tak, pani poseł. Taki będzie tryb naszej pracy.

Jeżeli nie ma więcej uwag, zamykam posiedzenie Komisji Etyki Poselskiej.